

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya.

Paryż, dnia 20. Stycznia. — Wczora czynił dziennik Union Monarchique wyrzuty prasie rządowej, że milczy o pogłoskach obiegających stolicy. Dziś przerywają tę głuchą ciszę dzienniki sporów i Conservateur. Oba te dzienniki odpowiadają jak na jedno zadęcie: kurs spada na giełdzie i są ludzie, którzy mniemają, że coś się dzieje, a nie wiedzą co. Król jest zdrow, nie wzbudza żadnych obaw, ministerstwo zgadza się. Z kądże ta niespokojność, ten przestach? Oba pisma spędzają wszystko zle na opozycję. Dziennik sporów, pewny większości ministerialnej, rzuca opozycję rękawicę i powiada: nasza siła mieści się w wolnych rozprawach. Ministerstwo przez nie trzymało się przez lat ośm. Z radością z niej korzystamy i pozostawiamy wam gwałty. Conservateur zaś mówi: ministerstwo pójdzie za dobrą radą, którą mu dano, przedłoży w ciągu posiedzeń środki, konieczne i silne do utrwalenia moralnych i materialnych stosunków kraju. Najlepszym środkiem przeciw zamachom reformistycznym jest postępowanie rządu, okazujące, że reformy wyborów nie potrzeba zaprowadzać.

Presse zamieściła długi artykuł o liście księcia Wellingtona, względem ulepszeń zaprowadzić się mających w armii angielskiej. Cały zaś artykuł jest tylko obrachowaną napaścią na ministerstwo. »Kiedy w Anglii czują, że śpią we Francyi,« mówi Presse, i przechodzi różne możliwości wojny europejskiej, celem dowiedzenia, że utrzymanie pokoju, albo prowadzenie wojny Francyi godnej, pod wpływem innego gabinetu tylko jest podobnym.

Presse ogłasza list pułkownika Hubera Saladina, który zbija przytoczone fakta w mowie hr. Montalemberta, jak następuje: przychodzi wypełnić obowiązki sprawiedliwości. Podczas rozpraw nad paragrafem dotyczącym spraw szwajcarskich, w izbie parów pozwolono sobie zbyt surowych uwag. Na nie wypada odpowiedzieć. Nie mam innego posłannictwa w tej mierze, jak samo uczucie narodowości, które zostało pokrzywdzone na honorze mojego kraju, armii konfederacyjnej i stronnictwa, którego zasad bynajmniej nie podzielam. Tylko namiętność hr. Montalemberta, mogła go unieść do niesprawiedliwości. Dalej przechodzi do faktów i przytacza pismo przesłane do niego przez generała Dufoura, które brzmi jak następuje: niektóre dzienniki oczerniają armię szwajcarską. Muszę panu oświadczyć, że zle przesadzają, że trzy czwarte nieładu w armii popełniły obce osoby, które do Freiburga i Lucerny się wślizgnęły, celem wywarcia zemsty prywatnej. — W Lucernie nie mogły tyle spełnić złego, ponieważ nas ostrzeżono i wcześniej jeszcze chwyciliśmy się środków stosownych. A przecie Lucerna wzięta została przemocą. Winienem oświadczyć, że część gospodarstw, które wojsko zapaliło, tylko w czasie bitwy spłonęła; było to skutkiem nieostrożnych wyzywań lub lekkomyślnego napadu. W małych kantonach nie tylko nie przyszło do nieporządku, ale jeszcze żołnierze nasi żyją w dobrém porozumieniu z mieszkańcami. Pan Saladin dalej mówi: nie chcę uniewinniać reakcji przeciw członkom byłych rządów, władz wojskowych i duchownym korporacyom. W kantonach należących do byłego związku odrębnego, potworzyły się naprędce rządy złożone poczęści z wychodźców i politycznych więźniów. Ich wpływ w pierwszej chwili był naturalny, równie jak nienawiść. Jedni z nich, chcieli zaprowadzić w swoich kantonach urządzenia na zasadzie rostopnego postępu, jakie posiadały inne kantony, drudzy zaś, powrócili w progi rodzinne z więzień lub wygnania, z goryczą w sercu. Skazano ich na karę śmierci, na dziesięć, dwadzieścia lat więzienia, na koszt wojenne i sekwestrację dóbr. Czyliż podobna, aby umiarkowanie ich odznaczało w postępowaniu, kiedy losy rewolucyjne nagle oddały w ich ręce rządy kraju. Wygnanie siostr św. Wincentego a Paula, kontrybucje nałożone na klasztory, np.: na klasztor Stego Bernarda, cały świat przejęły żałobą. Powiem, co się stało. Nie uniewinniam, ale opowiadam: rząd frejburgski uważał klasztory po r. 1815. założone, za nie-

zagwarantowane artykułem 12 układu konfederacyjnego, przeto wszystkie klasztory tej kategorii podciągnięto pod dekret wydalający jezuitów z Szwajcaryi. Co się zaś tyczy kontrybucji na koszt wojenne, łatwo pojąć, że w biednym kraju każą płacić je bogatym, a klasztory, z wyjątkiem niektórych żyjących z jałmużn, są po większej części bogate. Klasztor Stego Bernarda, posiada pomiędzy innemi dobra w Piemoncie i w Szwajcaryi, wartości kilku milionów. Włożona na ten klasztor kontrybucja, wcale nie przeszkadza mu być tak gościnnym, jak dawnymi czasy. Panowie Montalembert i Fulchrior, mogą być spokojnymi — Pewna osoba wracająca z Wallisu zaręcza, że ani jednego gwałtu lub okradzenia nie spełniono w żadnym klasztorze tego kantonu. Zakonników Stego Bernarda przywołano do klasztoru, który dobrowolnie opuścili. Reklamacje klasztorów we Wallis, ściągają się głównie do postanowienia wielkiej rady, które znosi niepodległość ich jurysdykcji i oddaje wszystkich duchownych pod sądy cywilne i kryminalne. Prawodawstwo takie w Sardynii zaprowadzone jest konkordatem z r. 1829., a w Austrii i innych krajach Europy, oddawna istnieje. Mógłbym daleko więcej powiedzieć, gdybym chciał uzupełnić zbijanie zarzutów. W końcu mówi pan Saladin: czyli prawdy z r. 1815., są niemi w r. 1848.? Spelniono centralizacją de facto pod chorągwiami, bo połączono 100,000 mężów w jedno ciało orężne. Żywił ten siły objawiony, należy starać się pozyskać dla porządku i mądrej wolności. Demagogią zwalczyć tylko można w Szwajcaryi, szczerą, sprawiedliwą i najobszerniejszą demokracją. Jeżeli wielkie zadanie w Szwajcaryi ma być rozwiązane, to tylko przez rządzą organizacją demokracji.

Wczora wieczorem o godzinie 9 przyjmował król komitet izby parów wyznaczony losem do wręczenia adresu. Członkowie izby parów połączyli się z komitetem. Król wystąpił ubrany w mundur jeneralski w towarzystwie trzech swoich synów. Prezes rady i ministrowie zajęli miejsca po lewej i prawej stronie tronu. Po odczytaniu adresu, król w następujące słowa odpowiedział:

«Moi panowie parowie! Z czułem rozrzewnieniem znajduję w tym adresie wyraz żalu i uczucia przychylności, któremi mnie izba parów w mojem wielkiem nieszczęściu pocieszała. Składam za to szczerze podziękowanie. Z radością powtarzam izbie parów, ile mnie uszczęśliwia pomoc jej przychylna i przezorna dla rządu mojego. Spajając węzły łączące wielkie władze państwa pomiędzy sobą, jak to czynimy od lat ośmnastu, dokażemy, że ustawy które sobie Francya nadała i które tak skutecznie przykładają się do pomyślności i utrwalenia porządku wewnątrz i pokoju na zewnątrz, stać będą silne i wolne od napaści. Jeszcze raz serdecznie dziękuję za wszystkie uczucia, któreście mi złożyli.»

Głos króla i postawa zewnętrzna nieokazuje słabości, o której dzienniki donosiły. Z tego powodu mówi dziennik sporów: wiadomości zebrane od świadków wystarczają na zabicie wszystkich pogłosek które łatwowierność, zła wiara lub bojaźń powszechniły. — Dwieście parów widziało wczora króla, słyszało go mówiącego, na ich świadectwo odwołujemy się. Prawdą jest, że od czasu śmierci księżny Adelaidy salony królewskie były zamknięte dla świata. Z tad wrócono źle o zdrowiu króla.

Bankiet reformistoski w dwunastej dzielnicy Paryża, który wczora miał być wyprawiony, odłożono do 23. b. m. Władza nie chce dać pozwolenia na ten bankiet.

Anglia.

Londyn, dn. 19. Stycznia. — Urząd pocztowy jeneralny angielski donosi i dla Anglii ważną wiadomość, że służba paketbotów parowych pomiędzy Hawrem a Nowym Jorkiem ustanie według doniesienia władzy pocztowej francuskiej. Na poczcie w Glasgowie skradziono 4,000 funt. szt.

Daily News powiada o mowie hrabiego St. Aulaira, że zawiera jawne nieprawdy; francuzka polityka we Włoszech jest ta sama co w Szwajcaryi. Stara się przeszkodzić porozumieniu się ludów i ich wzmocnieniu.

Rząd francuzki trzyma się podobnej polityki względem Niemiec i stara się o utworzenie związku odrębnego południowych Niemiec pod przewodnictwem Bawaryi. Kiedyż zaprzestaną ludy upatrywać swą moc w słabości sąsiadów!

Powiadają, że powołano profesora Simpsona z Edinburga, wynalazcę chloroformu, do pałacu Buckingham, aby pełnił służbę, przy połogu królowej.

Hrabia Montalembert zaprosił J. O'Connella i całą rodzinę O'Connellów w imieniu katolików francuzkich na ucztę, która ma być dla nich daną w Paryżu dn. 13 lub 14 lutego. Zarazem uwiadomił hrabia, że dn. 10. lutego w kościele P. Maryi, Lacordair, pierwszy kaznodzieja Francyi a może i całego kościoła, będzie miał mowę pogrzebową na cześć Daniela O'Connella. Arcybiskup paryżki asystować będzie tej uroczystości żałobnej. J. O'Connell przyjął to zaproszenie w imieniu swej rodziny.

Według dziennika Daily News stronnictwo ultratarytowskie nie chce już lorda Jerzego Bentinck za przywódcę swego w izbie deputowanych, od czasu jak głosował na emancypację żydów, ma ono zamiar zastąpić go przez p. Goulbourn, znanego nieprzyjaciela również żydów jak katolików.

Młody Irlandczyk, który wyjął szynę z kolei żelaznej w celu aby pociąg doznał przez to nieszczeście, skazany został na 7 letnią deportację.

Morning Herald i Times donoszą, że budżet marynarki na rok przyszły znacznie zostanie powiększonym, że to powiększenie wynosić będzie 200,000 f. szt., która to summa wystarczy na wszystkie wydatki, a nawet dla nowych przedsięwzięć żeglugi parowej w Portsmouth i Devonport i dla wzmocnienia batalionów robotniczych.

Dr. Hampden został przez komisarzy upelnomocnionych ku temu przez biskupa Canterbury, w kościele Cheapside konfirmowanym. Uroczystość w sposób nieprzyjemny przerwana została, albowiem niejaki p. Townshead w imieniu kilku duchownych z Oxfordu i Dr. Adams w imieniu dziekana Hereward, Dr. Merewether, protestowali przeciw temu. Przed ceremonią właściwą bowiem zawołano jak zwykle w kościele: »Słuchajcie!« słuchajcie! słuchajcie! Kto tylko chce sprzeciwić się konfirmacji N. N. na biskupa i pastora katedry w N. N., niech wystąpi i protestację swą wniesie w stosownej formie, jak prawo każe, a zostanie wysłuchanym. Obydwoh jednak z ich protestacyami oddalono, a komisarze ukończyli konfirmację w stosownej formie. Kościół był przepelniony, a lud na ulicach powitał nowego biskupa radosnymi okrzykami; ścisł był tak wielki, że nowy biskup nie mógł się dostać do swego powozu i wsiąść musiał do najbliższej stojącej karety. Przy konfirmacji biskupa musi z urzędu asystować alderman Londynu, a tym razem kolęj padła na żydowskiego aldermana Salomons.

W banku kolonialnym odbyło się wczoraj zgromadzenie i postanowiono nie dawać żadnej dywidendy z powodu smutnego stanu zachodnio indyjskich kolonii. Cykulacja banku wynosi 236,137 f. szt., depozyta oraz inne zobowiązania 671,158 f. szt., złożony kapitał wynosi 500,000 f. szt., zysk zeszłoroczny 173,973 f. szt. Należności bankowe w koloniach w dobrych wexlach 593,663 f. szt., pożyczki w pieniądzu i t. p. 164,937, w Londynie 449,731 f. szt., wątpliwe długi 24,431 f. szt.

Morning Chronicle donosi w swym artykule z City, że bank angielski ciągle powiększa zapas swę gotówki. W tej chwili w kasie banku znajduje się 12,414,250 f. szt. w gotówce i w drogich metalach, a wkrótce znacznego powiększenia tego kapitału się spodziewają, albowiem otrzymano wiadomość, że znaczne summy idą do Anglii z Stanów zjednoczonych i z stałego ładu. Gdy przyjdzie do banku milion w gotówce wyprawiony z Stanów zjednoczonych, dyrektorowie będą mogli rozperządzać funduszami koniecznymi, by razem prowadzić wszystkie przedsięwzięcia. W City krążenie monety brzęczącej jest daleko większe jak w przeszłym tygodniu, przypisują to wypłacie pensyi urzędnikom przez rząd, również jak nadesłaniu pieniędzy na rzecz prywatnych.

Pewien agent handlowy w Manchester w okólniku rozesłanym do swych klientów o wypadku r. 1847., daje następne szczegóły o stratach, jakich handel angielski doświadczył w ciągu tegoż roku.

Summy wydane na koleje żelazne a w tej chwili bez korzyści dla cykulacji 2,197,125,000 fr. Pożyczka irlandzka 250,000,000. Przywóz zboża z zagranicy przez 15 miesięcy 825,000,000. Straty przypuszczalne z bankructw handlowych ocenionych w ogóle na 750 mili. fr., a z których strata rzeczywista wynosić będzie około trzecią część 250,000,000. Użytek w handlu bawelnianym w 1847 r. w porównaniu z rokiem 1846. wynosi 230,496,550 — Razem 3,752,624,550 franków.

Do tej summy dodać należy zniżenie wartości własności. Od lat dwóch oceniają to zniżenie na sumę ogromną 9,421,703,550 franków. Jednak ta strata po największej części jest tylko wymarzoną, albowiem wartość własności, która spadła w 1847. r., podniesie się jak tylko stan interesów się poprawi.

Przyznać należy, że lord John Russel nie jest szczęśliwym z swemi biskupami. Dwieście lat upłynęło od ostatniej protestacyi przeciw wyborowi biskupa, a dziś w jednym tygodniu dwóch prałatów ze szkoły lorda John Russel przechodziło przez tę próbę ognistą. Doktor Lee, nowy biskup New Jorku, został oskarżonym o opilstwo, a Dr. Hampden, nowy biskup

Hereford, o kacerstwo. Przyznać jednak należy, że oskarżenie Drwi Lee, uczynione albo przez złość zaciętą, albo też zblakłego pozorami, każdy uważa za mylne; jednak musi być prawnie rozstrzygane, albowiem każdy pojmuje, iż byłoby rzeczą niesłychaną, gdyby konsekracya o takie przewinienie obwinionego człowieka, pod wpływem władzy cywilnej się odbyła. Scena jednak w kościele z tego powodu tém śmieszniejszą była, że urzędnik arcybiskupstwa wezwał do wystąpienia wszystkich, którzy mieli coś do przytoczenia przeciw temu wyborowi, ludziom zaś chcącym korzystać z tego pozwolenia prawa, odpowiedział, że prawo im korzystać z niego zabrania i że tak być musi. W ten sposób lord John Russel miałby więc prawo mianować biskupa każdego, choćby był opojem lub kacerzem. Zdaje się, że celem tych mianowań ostatnich, tego zdeptania nawet form prawnych, była chęć pogodzenia kościoła Anglii z władzą cywilną i poddania go téjże.

Austria.

Wiedeń, 19. Grudnia. — W zarządzie państw austriackich zachodzą co do osób bardzo znaczne zmiany. Hrabia Rudolf Stadion, wielki burgrabia Czech, bawi obecnie w naszym mieście a pobawiwszy 2 tygodnie, przez Berno (Brünn) uda się do Pragi dla objęcia swego urzędu. Hrabia Salm zamianowany gubernatorem krajów pobrzeżnych czeka jeszcze w Pradze na dalsze cesarskie rozkazy. Niezamianowany dotąd następca hrabiego Stadiona do rządzenia Morawami i Szląskiem; stąd rozmaite krążą pogłoski względem osób, które są uważane za posiadaczy zaufania rządowego. — W miejsce hrabiego Welsersheim, który został gubernatorem Illyrii ma zostać wice-prezydentem rządu krajowego prowincyi nad wyższym Ens starosta powiatu salzburskiego hrabia Choriński. Rada nadworna kamery ogólniej Küskeffer, który zaraz po zamianowaniu barona Filipa Krausa drugim prezydentem rządu gubernialnego galicyjskiego, został powołanym do rady stanu i jest teraz referentem rady stanu.

Ostatnie wiadomości z Medyolanu sięgające do dn. 14. Stycznia brzmią w sposób bardzo zaspokajający, gdyż nieprzyszło do dalszych rozruchów i wichrzyciele zaczynają się wycofiwać ze swego przedsięwzięcia. Energiczne postępowanie siły zbrojnej przy każdym zgromadzeniu się ludu nabawia trwogi i obudza przekonanie, że zagrożenie wypadkami na ulicach jest najniebezpieczniejszym dla podżegaczy. Obywatel za bardzo miluje spokojność i okazuje wielki wstręt od wypadków kłopotliwych.

Włochy.

Rzym, 11. Stycznia. — Dom paryżki Delakante chce zawrzeć z rządem papieżkim układ o pożyczkę za 96%. Konsulta państwa niechce jednakże przystać na ten warunek co do 14 milionów skud, lecz niejako chciałaby zrobić próbę co do milona. Żądała ona, aby również dla tej pożyczki jak dla innych długów został utworzony fundusz umorzenia a to niezawisłe od ministerstwa skarbu, jak było dawniej, i to jedynie dla tego, aby fundusze na umorzenie przeznaczone niemogły być w inny sposób użyte.

Potwierdziła się wiadomość o postanowieniu, aby obrady konsulty państwa były przez pisma ogłaszane.

Neapol, 6. Stycznia. — Nowy rok obchodzono tu i zwykłym nabożeństwem i powinszowaniami na dworze składanymi przez korpus oficerów, ministrów i dyplomatów.

Okręta angielskie wojenne, które stanęły w naszym porcie, są Odin i Thetis.

Konsulta państwa radzi nad nową ustawą cenzuralną, przeciw której jednakże wielu bardzo powstaje.

Młody neapolitańczyk aresztowany za to, iż bardzo krzyczał »Evviva Pio nono« (niech żyje Pius IX.) tłumaczył się przed sądem, że kiedy drudzy krzyczeli Evviva Pio! on sprzeciwiając się temu wołał tylko no! no! (nie! nie!) i właśnie wtedy został aresztowany. Sąd uznał go niewinnym. — Chrypa ogromnie panuje w Neapolu i sprzątnęła niemało dorosłych ludzi.

Florencya, 13. Stycznia. — Lubo w ostatnich dniach nasze miasto niedozało żadnych rozruchów, jednakże w skutek wypadków zaszłych w Livorno i tu nastąpiły aresztowania; zdaje się, że w ogóle liczba podejrzanych wcale nie drobna. Ma przeciw wszystkiemu proces być wytoczony, lecz nie w żadnym sądzie wyjątkowym, ale przed trybunałem zwyczajnym.

Gazeta rządowa jest zapelniona adresami ubolewania przysłanymi z powodu wypadków zaszłych w Livorno od wielu miast do wielkiego księcia. Po ukończonej mustrze przez wojsko 11. Stycznia zgromadził się lud przy tarassie pod zamkiem książęcym i okrzykiwał: »niech żyje porządek! niech żyje Leopold II.« — Minister Ridolfi, który się pokazał na terrassie, odpowiedział na to słowami: »jedność stanowi siłę, porządek jest życiem!« — a ludowi niezmiernie się podobały te jego słowa. W tymże samem dniu kazał Ridolfi ogłosić depeszę otrzymaną: że dnia 7. Stycznia 5000 sztuk strzelby wypłynęło z Toulonu z przeznaczeniem do Livorno i to statkiem parowym, a że jeszcze 6000, skoro tylko staną w Toulonie, natychmiast wyprawionem zostaną.

Livorno, 12. Stycznia. — Dziś tu panuje największy spokój. Od trzech jednakże dni większa część gwardyi obywatelskiej stoi pod bronią. Minister Ridolfi jest u nas. Aresztowani zaraz zostają oddawani pod zwykły sąd, przed którym lepiej się wyjaśni cały wątek rozruchów. Z tego może snadno wynikać nieporozumienie pomiędzy ludźmi obstawianymi tylko za

ulepszeniami, i ludźmi co wołają o postęp, a właściwie chcieliby rząd i monarchią obalić. Już kilka razy dwa te odcienia były w pewnym rozłączeniu, lecz anarchiści biegli w intryguach, umieli zawsze zgodę przywieść do skutku. W podobny sposób na dniu 7. b. m. odbyła się scena pomiędzy Guerrazzim a naczelnikami umiarkowanych w koszarach gwardyi obywatelskiej a w obee jakie 3000 ludzi. — Może oglądając się na tę liczbę myślał Guerrazzi, że może śmiało występować, a nawet rządowi nadstawić się rogami. Tylko tym sposobem dają się wytłumaczyć te śmiałość a nawet zuchwałe mowy przeciw rządowi, które miano podówczas w koszarach.

Szwajcarya.

Bern, dn. 18. Stycznia. — Stratford Canning przy przesłaniu swego memoriału, napisał następujący list do prezydenta Szwajcaryi.

Bern dn. 10. Stycznia 1848. — Panie prezydencie! Rozpoczęcie się na nowo obrad sejmowych i kilka innych wypadków, jakie zaszły od naszego ostatniego widzenia się, spowodowały mnie do uczynienia kilku uwag, które noszą tę samą cechę i mają taki sam cel, jak uczynione już dawniej przeze mnie. Tuszę, że pan uznasz przyjacielską życzliwość, której mój rząd w ciągu niniejszych zawiślań złożył dowody rządowi szwajcarskiemu i mam nadzieję, że nie tylko zwrócisz uwagę swoją na memoriał nieniejszem sobie wręczony, ale zarazem dołożysz wszelkiego starania, aby we właściwy sposób doszedł członków sejmu walnego. Zostaje i t. d.

Zürich, d. 17. Stycznia. — Pułkownik Ziegler zażądał uwolnienia ze służby wojska konfederacyjnego. Powiada on w swém podaniu, że za drugim sejmem trzebaby mu czekać jeszcze półtora roku, a zatem spieszy się z wnioskiem swoim, dopóki trwa sejm obecny. Spotkało go już raz, iż musiał walczyć w wojnie przeciw swemu przekonaniu dobrego porządku. Wymawia dalej teraźniejszemu rządowi, że ze sztabu jeneralnego powykreślał bardzo znakomitych oficerów, że się dopuścił nadużycia prawa względem niektórych osób i korporacyi po kantonach, które składały związek odrębny i że pozwalał sobie wyrażać nie właściwych przeciw państwu cudzoziemskim. Wynurza dalej Ziegler swoje mniemanie, iż to wszystko jest niezgodne z przekonaniem całej Szwajcaryi. Kończy zaś tem, iż po zostawiał do tego czasu w sztabie jeneralnym tylko dla tego, iż sądził, że będzie dana ogólna amnestya i że wybory po kantonach zostaną w tak nieograniczonym zakresie, że wszystkie stronnictwa, będą miały przy nich głos jednokowy.

Powiadają, że pułkownik Burchardt miał także zażądać uwolnienia od służby i to z tych samych przyczyn, co pułkownik Ziegler.

Z Lucerny donoszą, że kassa wojenna związku odrębnego dostała się już także w ręce sejmu walnego. Składa ona się ze 6 do 7000 franków w gotowiznie. Reprezentanci konfederacyi pozostawili rządowi lucernskiemu zrobić z tych pieniędzy użytek. Reprezentanci gniewają się na rząd lucernski, że pieniądze na koszt wojenne zbyt wolno zbiera, i podobno myślą zalecić, aby wojsko konfederacyjne stało się narzędziem egzekucyjnym.

W kantonie Zug rozmaicie padają wybory na członków wielkiej rady. Baar wybrało pułkownika i członka rady wojennej związku odrębnego Andermatta i landammanna Heglina. Wybory atoli drugie tak wypadły, że stronnictwo liberalne weźmie zupełną przewagę.

Turcya.

Konstantynopol, d. 29. Grudnia. — W zeszłą sobotę Ali Effendi minister spraw zagranicznych, przesłał posłowi rosyjskiemu odpowiedź w której dywan donosi o przyjęciu ugody projektowanej przez gabinet ateński, czyli załatwienie stanowcze sporu toczącego się od roku przeszłego pomiędzy obu rządami. Donieśliśmy, jakej natury był ten układ. Pan Musurus gotuje się do wyjazdu do Aten, znajdować on się będzie w położeniu trudnym, czuje to i niechętnie wraca do Aten, pomimo a raczej z powodu swego tryumfu; jednak odjeżdża wkrótce, ale pobyt jego zapewne długo tem nie potrwa. W Atenach uznano, że postępowaniu jego nie zarzucić nie można, ponieważ gabinet ateński przesłał mu oświadczenie swego żalu z powodu wypadku na balu dworskim, ale tyle spotykamy miłości własnych dotkniętych, tyle namiętności, iż wszystko zrobią by tylko skrócić jego pobyt w Atenach, gabinet grecki w pewnych misjach zagranicznych znajdzie do tego pomoc. Już rozbierano tutaj tę kwestyę mówią o zobowiązaniu moralnem jakie Porta przyjęła względem Grecyi, gdy chodziło o zasadę powrotu pana Musurus. Nie wiadomo jeszcze, kogo rząd grecki przyśle dla pełnienia obowiązków reprezentanta rządu króla Ottona przy tutejszym dworze; zdaje się, że tymczasowo jeneralny konsul, pan Monaki zajmować się będzie sprawami Greków. — Mówią tutaj nieokreślnie o potrzebie utrzymania dobrych stosunków pomiędzy obydwojma mocarstwami, o konieczności zawarcia traktatu handlu i żeglugi z Grecyą. W istocie dopóki to uzyskanem nie będzie, niepodobna utrzymać dobrych stosunków pomiędzy obydwojma rządami.

Posel francuzki wyprawił jak najspieszniej parostatek wojenny z stacyi Konstantynopola, dla przewiezienia pana Piscatory, któremu polecono udać się jak najrychlej do Madrytu na miejsce jego przeznaczenia. Stronnictwo namiętne dyplomacyi francuzkiej względem Turcyi, objawiona w czasie ostatniego sporu i postawa jego nieprzyjazna względem Turcyi była powodem, że dywan od dawna pragnął gorąco oddalenia go z Aten.

Mirza Mohamed Ali Kan przybył tutaj parostatkiem z Marsylii. Twierdzą, że ten poseł perski zabawi tutaj kilka miesięcy, dla zmiany ratyfikacyi traktatu turecko perskiego, wiele osób jednak mniema, że traktat ten nigdy ratyfikowanym nie będzie, ponieważ niechętnych spotyka na dworze szacha i że Persowie teraz, podobnie jak zawsze dadzą dowód swęj zły wiary. Posłowie Turcyi i Anglii nastawiać będą na dyplomacie perskiego o zmianę tych ratyfikacyi, co miało nastąpić we dwa miesiące po zawarciu. Dziś rok minął a rząd perski potrafił za pomocą środków rozlicznych rozwlekać zawsze tę ratyfikacyę, w tej chwili jeszcze Mirza Mohamed oświadcza, że nie ma pełnomocnictw dostatecznych do traktowania i że się ich spodziewa co chwila.

Sławny naczelnik Kurdów, Boder Han Bey, z orszakiem swym z 110 ludzi złożonym, tureckim parostatkiem Eregli, odpłynął do Kanea w Kandy, miejsca swego przeznaczenia.

Dnia 26 przybył tu z Marsylii poseł perski, Mehemed Ali Chan.

W wojskowych szpitalach tutejszych i w arsenale zapadło kilkanaście osób na cholere; zdaje się jednak, że stan zdrowia stolicy nie pogorszył się wcale. W Pera i Galata nie zapadł nikt na cholere.

Stany Zjednoczone.

New-Jork, 23. Grdnia. — Kongres nie uchwalił jeszcze nic względem dalszego prowadzenia wojny z Meksykiem, zdania są podzielone.

Jenerał Taylor wystąpić zamysła jako kandydat na prezydenturę.

Smutne są doniesienia z zachodnich prowincyi. Wszystkie rzeki wpadające do Mississipi wystąpiły z koryta, tysiące rodzin są bez przytułku; miasta stoją pod wodą i nie mało ludzi utraciło przytęm życie. Wzdłuż całej rzeki Ohio rozlega się głos narzekania, ludzie opuszczają zwykłe zatrudnienia, spiesząc na ratunek swych bliźnich. Straty w zabranych przez wodę majątkach są ogromne; mianowicie zatonać miało kilkakroć setki tysięcy świń, bo teraz właśnie jest czas do szlachtowania przeznaczony. W Cincinnati pootwierano kościoły na przytułek dla biednych, co innego schronienia znaleźć nie mogą.

Wiadomości z widowni wojny w Meksyku nie zwiastują wcale pokoju. Santanna stanął na czele poruszenia wymierzonego przeciw kongresowi w Querretaro i 22. listopada wyjechał do Tehuacan, aby w Oksaca stanąć na czele korpusu wojska, liczącego podobno 16,000 ludzi. W odezwie do narodu powiada, że dla tego został z urzędu swego złożony, aby nowo utworzony kongres mógł pokój zewrzeć; ale on nie chce nic o pokój słyszeć dopóki Amerykanie zajmować będą choćby najmniejszą część kraju meksykańskiego. Naczelnym dowódcą wojska ze strony kongressu, Bustamente, stoi z 9000 ludzi w Guanajuato. Nowy prezydent Anaya objął swój urząd bardzo umiarkowaną mową. Wielu członków opuściło kongres w Querretaro i wątpić należy, czy przyjdzie do jakiej uchwały. Sprawujący interessa Anglii znajdował się w Querretaro. Jenerał Scott powołany został tamże, dla zaslonienia kongresu od zamachów Santanny. Jenerał Patterson pozostawiwszy 600 ludzi w Jalapie, wraz z jenerałem Buttler wyruszył z posiłkami dla jenerała Scott, jenerał ten ma teraz przy sobie około 300,000 ludzi. Jenerał Urrea wpaść miał w ręce Indyanów Camanchui. Droga z Meksyku do Veracruz zupełnie jest wolną, tylko w okolicy Puebli włączają się jeszcze guerylle.

Miasto Mazatlan leżące na zachodnim pobrzeżu Ameryki, zajęte zostało 11. listopada przez Amerykanów bez dobicia oręża, trzy tylko okręty amerykańskie zawinęły do portu i wojsko na ląd wysadziły, Meksykianie opuścili niezwłocznie miasto.

Anglicy wzięli pod swą opiekę Króla pobrzeża Mosquito i bronią praw jego przeciw krajowi Nicaragua.

Wartość rocznej produkcyi Stanów zjednoczonych wynosi przeszło 3.000 milionów dolarów. Ludność Stanów zjednoczonych podwaja się co 23 lat a produkcyja powiększa się w tym samym czasie w czwórnasób.

Dokończenie przerwanego artykułu o stosunkach Stanów zjednoczonych z Meksykiem. — Zaraz zobaczymy, jakie obszary Stany zjedn. wdzisiej-szym swym składzie przedstawiają dla osiedlenia i pilności pracownika.

Następne obszary są jeszcze własnością Stanów zjednoczonych, to jest są nieuprawne i mają być powoli przez licytację sprzedawane: z tej i z tamtej strony gór skalistych 1,084,064,990, z tych przeznaczono na mieszkanie Indyan 7,526,779, pozostaje do sprzedaży 1,076,538,211 akry.

Prawna cena tych gruntów po 1½ dolara za akr daje kapitał 1345 milionów dolar. Wielka zaś część tak zwanych krajów mineralnych, położonych na brzegach wielkich jezior, sprzedaje się po 2½ do 5 dolarów akr.

W niezaprzeczonem posiadaniu Stanów zjedn. znajduje się 367,947,165 akr., Indyanie zamieszkują 716,117,828 akr., rozmiarono 272,646,356 akr., nie rozmiarono jeszcze 811,418,637 akr. — Zapłacono za grunta publiczne od początku Unii do 30. Września 1842 roku za 107,796,536 akrów, 107,940,942 dolarów. Wyplacono Indyanom, licząc w to opłaty w Florydzie i Luizjanie, 39,524,990 dolar.; kosztu rozmiaru i sprzedaży 9,966,610 dol., razem 78,491,601 dolarów. Zysk czysty z gruntów, odciągnawszy kosztu kupna w Florydzie i Luizjanie 24,449,341 dolarów. Wychodzący z Europy nie mało zaś z tej kwoty zapewne wypłacili. Oprócz tego na cele rządowe, dla nauki w nowych stanach na pensye wojskowe

i obozowiska Indyan 33,756,559 akrów. Z publicznych gruntów ustąpiły Unii: New York, Wirginia, Massachusetts i Connecticut 169,609,810 morgów; Georgia 58,808,512 morgów; północna i południowa Karolina 26,432,000 morg.; Francja i Hiszpania 987,852,332 morgów; razem 1,242,792,673 morgów. — Przy takich obszarach kraju nieuprawnionego, amerykański północny stara się o nowe zabory. Już teraz chodzi o to, by Texas odstąpiło należące do tej Rzeczypospolitej 300 mil. akrów na własność, by przez to Unię zmusić do przejęcia długów zaciągniętych w walce o niepodległość. Tak więc owe 1084 mil. morgów nie są jeszcze uprawionymi, albo też nie zostały nawet wzięte na własność przez prywatnych. Rozległość samą Unię wynosi 2,369,794 mil ang. kwadr. Do tego dodać należy wyższą i niższą Kalifornię i Nowy Meksyk, które zatrzymać postanowiliśmy czy pokój będzie zawarty, czy nie. Te dwa terytoria liczą około 600,000 mil ang. kw. i same mają daleko większą rozległość jak pierwsiastkowych 13 stanów Unii. Tak więc Stany zjednoczone posiadają terytorium: samą Unię z Oregonem 2,369,794, Texas 160,000, Kalifornię i Nowy Meksyk 600,000, razem 3,229,794 mil ang. kwadr. — Odliczając część Oregonu Anglii odstąpioną, otrzymamy w okrągłych liczbach rozległość Stanów zjednoczonych wynoszącą 3 milion. mil ang. kwadr. Stany zjednoczone nader rozsądnie robią, zabierając Kalifornię i Nowy Meksyk, albowiem za lat kilkanaście nie będzie tam ani śladu władzy meksykańskiej i te prowincje staną się zupełnie jednorodnymi z innymi prowincjami Unii.

Według statystycznych źródeł ludność Meksyku zaś tak jest rozłożoną: Meksyk 1,389,520, Jalisco 679,311, Puebla 661,902, Yucatan 580,948, Guanajuato 512,606, Dajaca 500,278, Michoacan 494,906, San Luis Potosi 321,840, Zacatecas 273,575, Vera Cruz 254,380, Durango 152,618, Chihuahua 147,600, Sinaloa 147,000, Chiapas 141,206, Sonora 124,000, Queretaro 120,560, Nowy Leon 101,108, Tamaulipas 100,068, Coahuila 75,340, Aguas Calientes 69,698, Nowy Meksyk 57,026, Kalifornia 33,439. Razem 7,015,509 ludności. — Tak więc Kalifornia i Nowy Meksyk mają razem 90,000 mieszkańców a z tych 20,000 obcych; jakże można przypuścić, żeby przy silnej emigracji z Europy i Stanów zjedn. typ hiszpański się tam zachował. Ale na Kalifornii i Nowym Meksyku nie na długo Stany zjedn. poprzestaną, albowiem o losie Meksyku nie rząd ale lud większością głosów stanowi. W tej chwili, gdy to piszemy, pomimo układów pokoju, wojna zapewne się prowadzi, Meksyk może jeszcze teraz zajętym zostanie, a jego prowincje traktowanymi będą jako kraj podbity.

O dochodach króla Stanisława Augusta.

(Dalszy ciąg.)

Komisja miała prawo rozpoznać intraty, prawa i przywileje miast, mogła kasować przywileje: co wyszły tylko z pokojową, prywatną króla pieczęcią i odzyskiwać awulsa. Uwolnił sejm dobra stołowe od lustracji i wszelkich podatków, postanowił, że rządcy ich albo dozorczy do grodów i trybunałów ex re dóbr pociągani nie będą, jak tego wymagało prawo z r. 1717. Król ze swojej strony przyrzekł, że nie wyda żadnych przywilejów na uszczuplenie intrat stołowych.

Dochodów z cel wszelkich, ustąpiono wtenczas królowi, ale w prawie pierwsiastkowym porobiono pewne odmiany na korzyść osób uprzywilejowanych.

Prócz cła zwyczajem dawnym pewną część dochodów z żup solnych w Wieliczce i Bochni przyznano królowi. Handel wiele na wprowadzeniu cel stracił, bo przewózka towarów nie była już tyle swobodną co wprzód. Narzekano najwięcej na to, że dochody celne szły na korzyść dworu. Król sam pojmował to i w 1766. roku; dla powiększenia obrotów handlowych ustąpił swoich dochodów celnych w Koronie; a stany całkiem nawet cło uchyliły, ale to do czasu. Podano projekt, żeby wynagrodzić królowi ten ubytek dochodów; zastąpić prostą bonifikacją ze skarbu, ale Stanisław odstąpił zupełnie swoich pretensyi. Nie długo to przecież trwało, bo już w 1768, roku zaprowadzono nowe urządzenia celne i trzeci grosz z Litwy i Korony otrzymane z tego źródła opłacać miano na skarb królewski.

Tymczasem stósownie do poprzednich uchwał urządzano dobra stołowe, zaprowadzano w nich inwentarze, spisywano porządnie dochody i wydatki. W roku 1768. postanowiono prawo, że sól remanentowana w żupach i nakłady na jej spuszczenie, inwentarze świeżo zaprowadzone w dobrach stołowych, a nareszcie intraty i pozostałości z cel i dóbr ekonomicznych, po śmierci króla, należą do jego następców. Zdarzało się widzieć czasami, że dobra stołowe przy zamianie na ziemskie traciły wiele; zaradzono temu

i ułożono rotę przysięgi dla komissarzów, żeby takim szkodom położyć koniec. Nadto, uzupełniając to dzieło odnowiono komisyje wyznaczone jeszcze 1766. r. do dóbr stołowych w Litwie. Nakazano raz przecie wykupno ekonomii szawelskiej u księcia Radziwiłła za 600,000 zł. Zajęto się nawet przyszłością dzieci Stanisława Augusta, których nie było; potomkom jego płci męskiej obiecano wypłacać każdemu po 12,000 dukatów a królowi po 6000 dukatów rocznej pensyi. Ze owe 309,000 zł., które dawniej wyznaczono królowi, jeszcze nie wpłynęło do kasy królewskiej; uchwała Lit. zleciła pamiętać o wypłacie tej sumy podskarbin. W końcu wzięły stany na uwagę szczupłe intraty dóbr stołowych, ofiarowały Stanisławowi corocznie płacić na utrzymanie się ze skarbu korony milion złp. a z litewskiego 500,000; zastrzegając, że to ma służyć obecnie panującemu królowi, nie jego następcy. Pierwszy to raz pojawia się lista cywilna. Ta lista cywilna, oznaczająca, prócz innych dochodów, dochód królewski czysty ze skarbu gotówką półtora miliona, nie proporcjonalną bardzo była do funduszy i dochodów całego państwa.

Kiedy w roku 1775. przystąpiono do urządzenia finansów państwa było wiele trudności do załatwienia, wiele spraw do pogodzenia. Nielad w skarbie był zupełny. Wojna przyczyniła wydatków, a zmniejszyły się dochody; podatki w wielu miejscach zaległy; jednem słowem, był tam chaos i zamęt i brak zupełny funduszy. Obrachowano wtedy, że królowi zmniejszyły się dochody o 2,000,000 zł. Chcąc mu wynagrodzić tę stratę, ustanowiono nową listę cywilną. Odtąd miał Stanisław August pobierać 5,000,000 zł. w dwóch trzecich częściach ze skarbu koronnego a w jednej trzeciej z litewskiego, czyli szło z korony na króla 3,333,333 gr. 10, a z Litwy 1,666,666 gr. 20. Zrzekł się za to Stanisław wyłącznego spławiania soli, prawa, które mu jedynie dotychczas służyło i owego półtora miliona, które mu wyznaczyła uchwała z 1768. r. Dochód z Litwy opierał się na cło towarów wprowadzanych do kraju, albo wywożonych za granicę, z kwarty i pogłównego żydowskiego. Zresztą lista cywilna zaspokajana być powinna z najczystszych i najpewniejszych intrat, przed wszystkimi innymi wydatkami, przez podskarbin, cztery razy do roku, w ratach kwartalnych, Uposażenie króla było więc znowu nie zastosowane do funduszy państwa.

Nie na tém koniec. Przywrócono cło w koronie, a stany poleciły komissyi skarbowej ułożyć instruktarz (tak wtenczas nazywano taryffę) do poboru opłaty celnej. Podług nowego prawa, nikt teraz nie był wolny od składania cła w koronie i Litwie. I znowu wszystkie te dochody celne stały się wyłączną własnością prywatnego skarbu królewskiego. Ale nie wielkie to już było źródło zasilku. Wojna całkiem sparaliżowała handel i cło bardzo mało przynosiło korzyści, ale potem znowu się podniosło.

Zdawało się, jakoby chciano z bogacić króla. Nadano bowiem Stanisławowi Augustowi prócz powyższych dochodów cztery intratne starostwa, jedno z najbogatszych, najlepszych w całym kraju, oddano mu na własność, jakby wynagradzając królowi to, że zrzekł się rozdawania królewskich, które teraz drogą licytacji na dobra ziemskie przechodzić miały. Starostwa te były: białocerkiewskie, bohusławskie, kaniowskie i chmielnickie. Żeby sądzić wartość tych nadań, dosyć powiedzieć, że każde z tych starostw płaciło po kilkadziesiąt tysięcy kwarty corocznie; czysty więc dochód dochodził do stu tysięcy z każdego wziętego osobno. Nadając przecież dziedzictwem królowi te dobra, zastrzeżono wyraźnie prawa mieszczan i chłopów. Przypomnijmy sobie, że dawne uchwały pozwalały królowi nabyć dóbr na własność prywatną za cenę 15,000,000 zł.

Postanowiono wtedy, aby król do każdej ekonomii dokupił ziemi za 300,000 zł., a za ten wydatek, gdyby nastąpił w istocie, następcy tronu mieli spadkobiercom Poniatowskiego wypłacić półtora miliona z własnej kieszeni. Odnowiono postanowienia z 1766. i 1768. r. względem rewizyi dóbr stołowych w Litwie i do dawnych nowychumysłań w tym celu dodano komissarzów. W końcu znowu ustanowiono, że meble i sprzęty, inwentarze i pozostałości po ekonomiach królewskich, mają po śmierci króla przejść spadkiem na jego dziedziców i krewnych, jak tego chciała ustawa 1768 roku.

Nareszcie zwrócono uwagę i na długi państwa. Dla umorzenia tych długów i przyprowadzenia do równowagi dochodów z wydatkami, postanowiono komisyję likwidacyjną, która rozpatrzyć miała prawa i pretensye wierzycieli. Długi te okropnie urosły, nieproporcjonalnie były wysokie. Komisye miały złożyć stanom swoje rachunki i podać stósowne projekta do reformy.

(dal. ciąg nast.)

Policyjne obwieszczenie.

Pewnemu już karanemu złodziejowi został szary płaszcz, który zapewne z fory ukradziony, odebrany.

Prawny właściciel tegoż płaszcza niech się tu zgłosi. Poznań, dnia 20. Stycznia 1848.

Królewskie Dyrektoryum Policyi.
Hirsch.

Kapelusze ryżowe i słomiane przyjmuję do prania i przerabiania według najmodniejszej formy.
N. Moczyńska.

== Z GRODZISKA. ==

Dla uniknienia pomyłki uwiadomiam szanowną publiczność, iż stosunek mój do mego dawnego mielcarza Jana Idzińskiego już od miesiąca Grudnia roku z. nie istnieje; upraszam przeto wszystkich panów interesentów moich, aby w razie potrzeby albo piśmiennie albo ustnie wprost do mnie zgłaszać się raczyli.

Jednocześnie zanoszę prośbę do szanownej

publiczności, aby beczki od piwa próżne, jako to: całe, półbeczki i ćwiartki, tu i owdzie jeszcze znajdujące się, albo do mnie do Grodziska, albo do Poznania na Śródkę pod Nr. 70. łaskawie poodsełano, nadmienając, iż beczki są numerowane i oznaczone cechami albo (H. B.) albo H. Bibrowicz. —

Dnia 22. Stycznia 1848. r.

Hipolit Bibrowicz,
posiedziciel browaru.